

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 26 fen. **Zmiana adresu—20 fen.**

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedyncozy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

ś.†p.

MARJA RUTKOWSKA,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła d. 20 maja 1917 r. Wyprowadzenie zwłok, z domu przy ul. Pańskiej № 4 m. 4, na cmentarz Rossa nastąpi we wtorek, dn. 22 maja, o godz. 4 po południu. O czem zawiadamiają krewnych i znajomych pograżone w głębokim smutku **Matka i Siostra.**

ś.†p. Elżbieta z Mikoszków Dzikowa,

po długich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła d. 21 b. m. Wyprowadzenie zwłok, z mieszkania przy ul. Subocz № 3, na Rossa nastąpi dn. 22 bm., o g. 4-ej po południu. O czem zawiadamiają krewnych i znajomych stroskani **Mąż i córka.**

Wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej usługi

ś. p. Marji Malinowskiej

oraz okazali w tych ciężkich chwilach współczucie i pomoc—składa z głębi duszy serdeczne «Bóg zapłać» **CÓRKA.**

We środę, dnia 23 maja, o godz. 9 i pół rano w kościele św. Jakóba, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Edmunda Bortkiewicza.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 20 maja.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Około Arras działalność bojowa znowu wzrosła. Po obu stronach Meuchy, wieczorem po krótkim energicznym przygotowaniu ogniem natarli Anglicy ze znacznymi siłami. Zostali oni całkowicie odparci. Podczas nocy działalność artylerji między Acheville i Queant była nadzwyczaj ożywiona. O świcie rozpoczął się na tej linii nadzwyczaj silny ogień huraganowy, po którym na południe od Scarpy nastąpiły ataki nieprzyjacielskie.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Podczas gdy nad Aisne w sile ognia nie zaszła żadna zmiana istotna, w zachodniej Szampanji wzrosła zaćność ognia działowego.

Zdobytą przez nas w dn. 18 maja pozycja około Bray utrzymana została wobec bezskutecznego francuskiego ataku.

W walce powietrznej i przez ogień ochronny utracił wczoraj nieprzyjaciół 8 aeroplanów.

FRONT WSCHODNI.

Żadnych szczególnych wypadków nie było.

Front Macedoński.

Kilka ataków nieprzyjacielskich przeciw pozycjom górskim Krawicy (na wschód od Cernej) odparte zostały z ciężkimi stratami nieprzyjaciela.

Kwatera główna 21 maja.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Wczorajsze natarcia Anglików rozpoczęły się po obu stronach szosy Arras—Cambrai, na froncie szerokości 12 km. Zanim udało się nieprzyjacielskim oddziałom czołowym pomiędzy Scarpa i strumykiem Sensée wychylić się z własnych okopów, zostały one starte naszym ogniem niszczącym.

Nieprzyjaciół, który wtargnął do naszych pozycji na wschód od Croisilles został za pomocą silnych kontr-

ataków wyparty. Równy los spotkał natarcia nieprzyjacielskie, które kilkakrotnie powtarzały się po południu, wieczorem i w nocy między Fontaine i Bullecourt.

Pozycje nasze na ogół utrzymałyśmy z wyjątkiem jednego, całkiem zniszczonego okopu, który planowo ustąpiliśmy przeciwnikowi.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Podczas gdy natarcia francuskie koło Laffaux nie miały powodzenia, udało się zachodnio-pruskiemu grenadierom koło Braye oraz bawarskim oddziałom koło Cernay oraz na zachód od Hurtebise-Ferme przez zajęcie nieprzyjacielskich rowów poprawić swoją pozycję i utrzymać się na zdobytym terenie mimo kontrataków nieprzyjacielskich.

W Szampanji wrzała wczoraj bardzo zacięta walka.

Ogień artylerji, który wzmagał się od szeregu dni doszedł od poranku do maksimum napięcia. Po południu rozpoczął się silny atak francuski przeciw pozycjom górskim na północ od szosy Prunay—St. Hilaire—Le Grand.

W zacięciem wzmaganiu się, które trwało nawet po zapadnięciu ciemności, udało się nieprzyjacielowi na górze Cornillet, na południe od Nauroy, oraz na wzgórzu klinowatym na południo-zachód od Moronvillers ułokować się. Wojska nasze zajmują północne stoki wyżyn. O posiadanie szczytów walka toczyła się tam i z powrotem. Zdobycze odniesione przez nieprzyjaciela z początku zostały Francuzom wydarte za pomocą natychmiastowych kontrataków. Dawne pozycje ponownie znajdują się w naszym ręku. Nowe ataki, dokonane wieczorem odparte zostały w odzyskanych pozycjach.

Krwawe straty nieprzyjaciela wczoraj również były bardzo znaczne. Przeciwnik utracił 14 latawców.

FRONT WSCHODNI

Położenie bez zmiany.

Na froncie Macedońskim

Działalność bojowa ograniczyła się miejscami do wzmożonego ognia artylerji.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (21 maja wieczorem. Urzędownie).

Zrana nie udało się angielskie częściowe ataki około Bullecourt (Artois) oraz francuskie na południo zachód od Nauroy (w Szampanji).

W ciągu dnia walki artylerji o zmiennem napięciu na kilku odcinkach frontu Arras, Aisne i Szampanji jako też na wschodnim brzegu Mozy.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 20 maja.

FRONT WSCHODNI

POŁUDNIOWO - WSCHODNI.

Bez zmiany.

FRONT WŁOSKI.

Dziesiąta bitwa nad Isonzo trwa w dalszym ciągu. Włoska piechota zachowała się wczoraj aż do godzin popołudniowych dość beczynie. Natomiast tem energiczniejsza była walka artylerji — mianowicie w okręgu między Tolmino i Gorycją. Na północnym skrzydle tego odcinka połączona działalność naszej artylerji zmusiła nieprzyjaciela, który około Auzza trzymał się jeszcze lewego brzegu rzeki, do cofnięcia się poza Isonzo. Po 3-ej po południu około Vadice piechota nieprzyjacielska poszła znowu do nadzwyczaj silnego ataku. Doszło do zaciętych walk, w których ostatecznie po godziny trwających zapasach pierś o pierś, nasze dzielne wojska zostały zwyciężone. W kontrataku nieprzyjaciół z ciężkimi stratami został zrzucony z góry. Podobnie odparty został atak Włochów, dokonany na wschód od Gorycji po obu stronach doliny Rosen. Na płaskowzgórzu Karst oddział atakujący przywiódł z nieprzyjacielskich szaniec 3 oficerów i 30 żołnierzy.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

Wiedeń, 21 maja.

FRONT WSCHODNI.

POŁUDNIOWO - WSCHODNI.

Szczególnych wypadków nie było.

FRONT WŁOSKI.

Nad Isonzo nieprzyjaciół kontynuował swe wczorajsze ataki, które skierowane były przede wszystkim przeciwko pozycjom naszym między Vodice i Salcano. Wszystkie użycowania przeciwnika były bezowocne, nie udało mu się zająć ani piędy ziemi.

Przed południem rzucił nieprzyjaciół swe zastępy dwukrotnie na Monte Santo. Pierwszy atak został rozproszony ogniem naszym zanim jeszcze się rozwinął. Podczas drugiego ataku włoskie oddziały utorowały sobie w pobliżu klasztoru Monte Santo drogę do naszych całkowicie przez ogień huraganowy zburzonych okopów. Nasze dzielne pułki, w tej liczbie landsturm marburski w kontrataku na bagnety wyparły nieprzyjaciela z powrotem.

Wieczorem Włosi, rezygnując z ognia przygotowawczego artylerji, rozpoczęli szeroko zakreślony, potężny atak, który na ten raz skierowany

był przeciwko całemu odcinkowi Vodice—Monte Santo. Koło Vodice udało się kolumnom nieprzyjacielskim z wielkimi stratami wdrapać się na grzbięt górski, atoli wybróbowany pułk piechoty № 41 rzucił się na liczebnie silniejszego przeciwnika i w zaciętej walce pierś o pierś zmusił go do ucieczki. Dywizje włoskie, przeznaczone do ataku na Monte Santo zostały ogniem naszej artylerji z powrotem do swych okopów odrzucone.

Walki wczorajsze dały nam przeszło 200 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Różnorodny skład naszych dzielnych wojsk niepozwała nam dziś już wymienić każdy poszczególny oddział, który szczególnie przyczynił się do powodzenia dnia tego, podług nazwy i pochodzenia.

Lotnicy nasi w walce powietrznej zestrzelili 5 latawców włoskich.

Na pozostałych odcinkach frontu południowo-zachodniego nic szczególnego.

Naczelnik Sztabu
generalnego.

BERLIN (19 bm. Urzędownie). Jak zostało ostatecznie ustalone, w kwietniu wskutek operacji wojennych państw centralnych zostało naogół zatopionych 1,091,000 br. t. tonnażu handlowego, w tem 822000 br. t. reg. nieprzyjacielskiego tonnażu z czego 664,000 br. t. angielskiego, z tej liczby 80,000 br. t. zostało zatopionych podczas jednej wyprawy przez U. 35, pod dowództwem kapitana-leutnanta Arnaulta de la Perriere.

Od początku nieograniczonej wojny podwodnej zginęło naogół wskutek operacji wojennych państw centralnych 2,772,000 br. t. tonnażu handlowego, w tem 1,707,000 br. t. było angielskich.

BERLIN (20 b. m. W. T. B.) — C. k. minister spraw zagranicznych, hr. Czernin, w towarzystwie c. k. posła v. Mereya i radcy legacyjnego, hr. Colloredo, w dn. 17 bm. przybył do niemieckiej kwatery głównej, aby rozpocząć z powodu ostatniej bytności niemieckiego kanclerza Rzeszy w Wiedniu narady poprowadzić w dalszym ciągu z niemieckimi mężami stanu i niemieckim dowództwem naczelnem.

Po trzydniowym pobycie i odwiedzinach na froncie zachodnim hr. Czernin wczoraj wieczorem odjechał z powrotem do Berlina.

BERLIN (21 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi: Kanclerz Rzeszy powrócił wczoraj z kwatery głównej, gdzie odbywały się narady, w których uczestniczył także austro-węgierski minister spraw zewnętrznych hr. Czernin. Na obradach tych omawiane były wszystkie obecnie aktualne kwestje polityki zewnętrznej, zwłaszcza też bardzo szczegółowo **kwestja polska.**

BERLIN (18 maja. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» donosi z Haagi, że korespondent «Daily Expressu» zapytał w rozmowie francuskiego ministra wojny Painlevé, jak długo jeszcze będzie trwać wojna. Painlevé odpowiedział, iż końca jeszcze nie widać.

Znany propagator francuski, Soulier, zakomunikował na pewnym zebraniu w Kopenhadze, że Francja przygotowuje się do kampanji zimowej.

Również i Lloyd George oświadczył ostatnio, że należy liczyć się na wszelki wypadek z przecignięciem się wojny aż do następnego roku, chociaż nie chce on wykluczać możliwości zawarcia pokoju w tym roku.

BERLIN (19 maja. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» komunikuje, że według «Daily News», zakłady w sprawie pokoju wynoszą obecnie w Nowym Jorku na rzecz końca wojny przed sierpniem 55 przeciwko 45, na rzecz zaś

końca wojny przed grudniem 4 przeciwko 1.

BERLIN (19 bm. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Genewy, że, jak dowiaduje się z Petersburga paryski «Journal», po ustąpieniu Milukowa zgłosił również swą dymisję poseł rosyjski w Paryżu, Izwołskij. Cały szereg dalszych ważnych zmian w rosyjskim korpusie dyplomatycznym ma nastąpić w najbliższej przyszłości.

BERLIN (19 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» pisze, że kwestja udzielenia przepustek do Sztokholmu niezależnym socjalistom niemieckim została, jak donosi «Vorwärts», załatwiona jaknajpomyślniej.

BERLIN (19 bm. Tel. prywatny) — «Berl. Tagebl.» donosi z Haagi, że, jak informuje holenderskie «Nieuwe Büro», Kongres Waszyngtoński przyjął ostatecznie prawo o obowiązkowej służbie wojskowej, które obecnie musi być jeszcze tylko podpisane przez prezydenta.

Prawo to przewiduje pom. inn. natychmiastowe wysłanie do Francji dywizji ochotników.

BERLIN (19 maja. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Bazylei pod datą 18 bm., że jak dowiaduje się «Matin», wskutek domagania się Francji z powodu topienia statków w wodach hiszpańskich, rząd hiszpański wystosował notę do rządu niemieckiego, w której wyłuszcza przyczyny reklamacji ze strony koalicji.

WASZYNGTON (19 bm. Renter) — Nikaragua zerwała stosunki z Niemcami.

BERLIN (19 b. m. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Amsterdamu, że jak komunikuje z Waszyngtonu biuro Reutera, Honduras zerwała stosunki z Niemcami.

LONDYN (17 b. m. Reuter) — Kanadyjski prezes ministrów, Borden, zarządził natychmiastowe wprowadzenie służby przymusowej, opierającej się na wyborze.

LONDYN (19 b. m. Renter. Urzędownie). Sztrajk maszynistów został dzisiaj wieczorem podczas konferencji u prezesa ministrów załagodzony. Ostatecznie sprawozdanie przygotowuje się.

LONDYN (18 b. m. Reuter) — Urząd wojenny donosi, że ciężka artylerja angielska przyjmuje udział w ofensywie włoskiej i okazuje poważną pomoc.

BERLIN (19 maja. Tel. pryw.) — «Berl. Lok.» donosi z Wiednia, że król bułgarski pragnie złożyć wizytę cesarzowi niemieckiemu w tygodniu po Zielonych Świątkach.

NIZZA (18 b. m. W. T. B.) — B. wódz naczelny armji serbskiej Putnik, — zmarł tutaj.

ROSJA.

Deklaracja nowego rządu.

PETERSBURG (19 bm. P. T. A.) Rząd prowizoryczny w nowym swym składzie ogłosił następującą deklarację: «Zreorganizowany i wzmocniony przez przedstawicieli rewolucyjnej demokracji oświadczył, że będzie ze wszystkich sił dążyć do urzeczywistnienia ideałów wolności, równości i braterstwa.

Jednomyślnością rządu prowizorycznego spoczywa na następujących zasadach co do jego przyszłej działalności: W dziedzinie polityki zagranicznej rząd rosyjski zgodnie z opinią całego narodu odrzuca myśl o pokoju separatystycznym i stawia sobie otwarcie za cel przywrócenie ogólnego pokoju, któryby nie dążył do opanowania innych narodów, ani też do zabrania im narodowych dóbr, ani do przymusowego przywłaszczenia cudzych

terytorjów, — pokoju bez aneksji i oszkodowań na podstawie prawa ludów do samookreślenia się.

W głębokim przekonaniu, że upadek rządu carskiego w Rosji, i utrwalenie zasad demokratycznych w polityce zewnętrznej i wewnętrznej przyczyniły się do nowych zabiegów sprzymierzonych demokracji na rzecz trwałego pokoju i braterstwa ludów, rząd prowizoryczny przedsięwzię kroki, w celu przygotowania układu ze sprzymierzeńcami na podstawie deklaracji z dn. 9 kwietnia.

W przekonaniu, że porażka Rosji i jej sprzymierzeńców odciągnie lub uczyni niemożliwym zawarcie pokoju wszechświatowego na wymienionych podstawach, rząd jest pewien, że armja rewolucyjna nie zezwoli na to, aby wojska niemieckie pokonały naszych zachodnich sprzymierzeńców, i następnie rzuciły się na nas całą potęgą swego oręża. Wzmocnienie zasad demokratyzacji armji i spotęgowanie jej siły militarnej będzie najbliższem zadaniem rządu.

Rząd będzie zwalczał w sposób stanowczy gospodarcze bezprawie w kraju, wytworzy planowy nadzór nad wytwórczością, transportem i podziałem produktów i w razie potrzeby ucieknie się do organizacji produkcji; będą opracowane dalsze zarządzenia w celu całkowitej ochrony pracy.

Kwestja podziału ziemi pomiędzy pracujących na niej zostanie pozostawiona do rozstrzygnięcia przez konstytuantę. Rząd rozpocznie przygotowawcze prace ku temu i przedsięwzię wszystkie niezbędne kroki, aby zapewnić jaknajwiększą produkcję potrzebnego dla kraju zboża i uregulować uprawną rolę w interesie gospodarstwa narodowego i klas pracujących.

Mając na względzie przekształcenie finansów na podstawie demokratycznej, rząd poświęci swą specjalną uwagę kwestji bezpośredniego opodatkowania klas posiadających. Będą kontynuowane prace co do utworzenia i wzmocnienia demokratycznych organów samorządu.

Rząd możliwie najprędzej zwoła konstytuantę do Petersburga. Rząd, zwracając się do wszystkich obywateli z gorącym nawoływaniem utrzymania jedności władzy, oświadcza, że dla dobra ojczyzny przedsięwzię najbardziej stanowcze kroki przeciwko wszelkim próbom kontrrewolucji, jak również przeciwko bezprawiom, gwałtom i czynom anarchistycznym, które dezorganizują kraj i przygotowują grunt dla kontrrewolucji.

Nowi ministrowie.

«Berl. Tag.» podaje następujące szczegóły o nowych ministrach rosyjskich:

Wiktor Czernow — nowy minister rolnictwa, jest przywódcą i najwybitniejszym teoretykiem partji socjal-rewolucyjnej. Stoi on pod względem poglądów blisko Kierenskiego, ale jest radykalniejszy. Jest to człowiek głębokiej wiedzy i doskonały znawca spraw agrarnych. W ostatnich czasach zbliżył się do poglądów «mieszewików».

Minister poczt — Ceretelli, jest wybitnym członkiem Dumy. Był zesłany na Syberję. Obecnie jest członkiem komitetu wykonawczego rady robotników i żołnierzy. Ceretelli, podobnie, jak Skobielew, należy do «mieszewików».

Bardzo rozsądnie zrobił Czcheidze — pisze «Berl. Tag.» — że nie wszedł do gabinetu, lecz został prezesem rady robotników i żołnierzy. «Bolszewicy» do składu gabinetu nie weszli i prawdopodobnie w dalszym ciągu będą prowadzili akcję przeciw gabinetowi.

Wotum ufności dla nowego rządu.

PETERSBURG (19 maja P. T. A.) Rada delegatów robotników i żołnierzy na swym ogólnym posiedzeniu powzięła prawie jednogłośnie uchwałę, wyrażającą zaufanie Rady do nowego rządu.

Nowy rząd a koalicja.

BERLIN (20 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» donosi z Genewy, że uznanie obecnego rządu petersburskiego nastąpi, według «Petit Parisien», w tej formie, że zostanie udzielona odpowiedź na pozostawioną dotychczas bez takowej notę rządu petersburskiego z d. 10 kwietnia br., przyczym będzie głównie chodziło o absolutnie konieczne trzymanie się koalicyjnych celów wojennych.

Minister pomocy społecznej.

PETERSBURG (19 bm. P. T. A.) Ks. Szachowskiej został mianowany ministrem do spraw pomocy społecznej. Minister finansów Szyn-garew został upoważniony do kierowania sprawami żywnościowymi do d. 14 czerwca.

Mowa Kierenskiego na kongresie włościańskim.

PETERSBURG (18 maja. P. T. A.) Na kongresie delegatów włościańskich minister wojny, Kierenski, zwrócił się z mową do licznych, należących do armji przedstawicieli włościańskich i oświadczył:

«Żołnierze, marynarze, oficerowie! Nawołuję was do uczynienia ostatniego bohaterskiego wysiłku. Jestem waszym sługą. Pomóżcie mi! Pokażcie światu, że armja rosyjska nie jest zrujnowanym gmachem, lecz strasliwą potężną fortecą, która umie wzbudzić poszanowanie dla siebie, i może bronić wolnej, demokratycznej republiki rosyjskiej.

Podjęte są zadania przywrócenia dyscypliny w wojsku, ponieważ jestem zdania, że dyscyplina ta jest oparta na honorze, wolności i wzajemnym szacunku. Pragnę wprowadzić w armji żelazną dyscyplinę. Jestem pewny, że uda mi się to uczynić.

Dyscypliny tej potrzebujemy nie tylko na froncie, lecz także wewnątrz kraju, aby utrzymać zdobytą wolność aż do czasu zebrania się konstytuanty. Ta wielka Rada narodowa z władzą zwierzchniczą wykaże, że nie chce powtarzać smutnych wypadków rewolucji 1905 roku, podczas której o władnię ziemią, ale nie mogli jej utrzymać.

W najbliższej przyszłości udaję się na front. Pozwólcie mi więc oświadczyć tam w okopach, że włościanie rosyjscy powinni posiadać ziemię, która do nich należy, i że żadna siła nie może im z powrotem jej odebrać. Ale pozwólcie mi również powiedzieć, że włościanie dla osiągnięcia tego żądają, aby wszyscy sumiennie wykonywali swe obowiązki.

Po mowie odbyła się ogromna manifestacja. Liczni delegaci włościanscy uściskali Kierenskiego.

*

PETERSBURG (19 bm. P. A. T.) — Minister wojny, Kierenski, oświadczył reprezentantom prasy, że uda się na front.

Jest on przekonany, że po swym powrocie będzie mógł całkowicie rozproszyć te pesymistyczne poglądy, które panują obecnie co do wojska rosyjskiego w kołach wojskowych.

Narada u Rodzianki.

PETERSBURG (18 maja P. T. A.) W pałacu Taurydzkim odbyła się pod przewodnictwem Rodzianki prywatna narada członków Dumy, podczas której Guczkow i Milukow, witani bardzo entuzjastycznie, wyjaśnili przy-

czynny, które zmusiły ich do ustąpienia. Narada powzięła jednogłośnie następującą uchwałę: «Członkowie Dumy przypominają z naciskiem rządowi tymczasowemu w chwili, w której się takowy reorganizuje, że podstawą zagranicznej jego polityki, szczególnie zaś w kwestji wojny i pokoju, musi być zarówno jak uprzednio całkowita, bez żadnej zmiany wierność w stosunku do mężnych sprzymierzeńców Rosji, gdyż interesy życiowe i honor Rosji są ściśle związane z tą wiernością.

W kwestji zaopatrzenia armji.

PETERSBURG (17 bm. P. T. A.) Dowódcy na frontach, generałowie: Aleksiejew, Brussilow, Gurko, Dragomirow i Szczerbaczew odbyli nową naradę z rządem prowizorycznym, w toku której minister rolnictwa, Szyn-garew, złożył szczegółowe sprawozdanie co do kwestji zaopatrzenia armji w żywność.

Wymiana zdań wykazała, że stosunki pod tym względem codziennie polepszają się w widoczny sposób.

Ks. Lwow o ustąpieniu Miłukowa.

BERLIN (18 maja. Tel. pryw.) — «B. Z. am. Mittag» donosi z Rotterdamu pod datą 18 bm., iż, jak komunikuje z Petersburga «Daily News», ks. Lwow oświadczył, że ustąpienie Miłukowa nie oznacza żadnej zmiany w zewnętrznej polityce Rosji. Będzie ono miało ten tylko skutek, że wspomniana polityka znajdzie obecnie nie-dwuznaczny wyraz.

Mowa Lenina.

Na konferencji socjalnej demokracji w Petersburgu wygłosił mowę Lenin, która tyle wzburzenia wywołała w Rosji. W całości dopiero w ostatnich dniach podała ją gazeta Plechanowa «Jedinstwo». Lenin utrzymuje, że jeszcze dawniej przepowiadał, iż w razie zwycięstwa rewolucji możliwym jest w Rosji szowinizm republikański, który musi doprowadzić do umocnienia władzy Wielkorusów nad innymi narodami. W obecnym przewrocie popełniono wielki błąd: «władzy nie wziął zaraz w swoje ręce proletarijat miejski i wiejski i to wówczas, gdy temu nikt nie mógł przeszkodzić. Trzeba zatem pomysłkę naprawić i żądać, aby ster państwowy pochwyciły rzesze proletariatu, aby nastąpiło istotne wyrzucenie się aneksji i zerwanie z interesami kapitału. Słowom Miłukowa i Gučzkowa o wyrzekaniu się zaborów nie można dawać wiary. Kapitaliści działają wogóle z pomocą oszustwa i przyrzeczeń. Trzeba zmienić panowanie klas, obalić kapitał. Tego nie robi się z pomocą manifestów. Obecny rząd tymczasowy należy zdemaskować. Idealizm «bolszewików» jest nie republika parlamentarna, ale republika Rad delegatów robotniczych i żołnierskich». W dalszym ciągu wywodów swoich stawiał Lenin za wzór państwo, którego obraz dała komuna paryska. Policja, armja i urzędnicy powinni być zniesieni. «Nazwę socjalnej demokracji—zakończył—też winniśmy porzucić. Trzeba utworzyć nową międzynarodówkę, partję komunistyczną. Na zachodzie nie mamy jeszcze zwolenników, gazety nasze są marne, a przywódcy siedzą w więzieniach. Lecz trzeba wejść na tę drogę, na którą weszła skrajna lewica w Zimmerwaldzie».

Anglja.

Izba gmin a kwestja pokoju.

D. 16 bm. w angielskiej Izbie gmin był omawiany wniosek, zgłoszony przez jednego socjalistycznego i dwóch liberalnych posłów, którzy proponowali powitać odrzucenie przez Rosję

wszystkich imperjalistycznych dążeń ku zdobyciom i zaborom oraz domagać się od rządu angielskiego złożenia takiego samego oświadczenia i ponownego ustalenia łącznie ze sprzymierzeńcami warunków pokojowych, zgodnie z oświadczeniem rosyjskim.

Lord Robert Cecil przypomniał o dawniejszych oświadczeniach rządu co do celów wojennych i powiedział, że takowe i obecnie jeszcze nie uległy zmianom.

Na zapytanie, czy zawarte z byłym rządem rosyjskim umowy obowiązują jeszcze, Cecil odpowiedział, że tak, dopóki nie zostaną one zmienione przez nowy rząd rosyjski.

Przy omawianiu kwestji aneksji, zapytał lord Cecil, czy Snowden i jego zwolennicy chcą zaproponować, aby tuziemcy byłych kolonji niemieckich w Afryce zostali z powrotem oddani pod władzę Niemiec i aby Armenia i Syria w dalszym ciągu pozostawały pod władzą Turcji. Wskazał on dalej na Alzację i Lotaryngję, włoską irredentę i Polskę.

Co do odszkodowań wojennych zapytał lord Cecil, czy Belgja, Serbia i północna Francja nie mają otrzymać żadnego odszkodowania, czy nie ma być powetowane niszczenie pokojowych statków handlowych?

W mowie Bethmanna-Hollwega brakowało wskazówek co do tego, iż Niemcy są gotowe do poinformowania, na jakie warunki pokojowe zgodziłyby się one.

Jesteśmy zdecydowani, oświadczył lord Cecil, nie godzić się na taki pokój, któryby wcale nie był pokojem. Pokój, którybyśmy przyjęli, musiałby to być sprawiedliwy i trwały pokój.

Z Londynu donoszą do pism amsterdamskich co do przebiegu dyskusji nad celami wojny w Izbie gmin, że po raz pierwszy dyskusja taka miała przebieg zupełnie spokojny, i że nie próbowano zakrzywić pacyfistów.

Shawden zauważył, że o ile rząd jest rozsądny, zgodzi się on na propozycje petersburskiej Rady robotników i żołnierzy.

Romsey Macdonald oświadczył, że zmiana deklaracji co do celów wojennych koalicji stała się konieczną, ponieważ ogłoszone w styczniu oświadczenie nie może być uważane za posiadające siłę wskutek rewolucji rosyjskiej.

W dalszym toku dyskusji Fryderyk Whyte zaznaczył, że należy wreszcie dać spokój takim hasłom, jak: «Wojna aż do gorzkiego końca», «Żadnego pokoju z Hohenzollernami».

Ag. tel. Wolffa donosi z Bernu, że 19 bm. poseł Bryce zwrócił się w Izbie gmin z prośbą do rządu o oświadczenie, iż rząd nie zamierza zawrzeć pokoju separatystycznego z Austro-Węgrami, Bułgarją i Turcją.

Bonar Law odmówił tej prośbie na tej zasadzie, że żaden cios nie byłby bardziej ciężki dla wrogów Anglii, którzy napróżno starają się o poróżnienie koalicji, jak o ileby odpadł którykolwiek z ich sprzymierzeńców.

Austro-Węgry.

Wyrok w sprawie Adlera.

WIEDEŃ (17 bm. W. T. B.) — W procesie Adlera oskarżony skazany został na śmierć za zwykłe morderstwo.

Ze świata.

Konferencja w Sztokholmie.

SZTOKHOLM (18 bm. Tel. pryw.) Porządek specjalnych narad na kongresie socjalistycznym został ustalony w sposób następujący.

Dnia 21—22 bm. delegacja bułgarska, dnia 23—24 bm. delegacja niemieckiej mniejszości, lub delegacja fińlandzka, 25—26 bm. austriacka, 29—30 bm. węgierska.

Delegat minister Stanning, który we wtorek odjechał do Kopenhagi będzie chwilowo zastąpiony przez p. Minę Barg, członkinię prezydium duńskiej partji socjalistycznej.

Komitet organizacyjny konferencji socjalistycznej ogłosił, że celem konferencji jest ustalenie stosunku rozmaitych partji do kwestji pokoju i wygotowanie w miarę możliwości wspólnego programu, któryby umożliwił zwołanie wspólnego zgromadzenia.

Na morzu.

Nowe ofiary wojny podwodnej.

Szef sztabu admiralicji marynarki niemieckiej komunikuje urzędowo pod datą 18 bm., że na Atlantyku, w kanale angielskim i na morzu Północnym zostało ponownie zatopionych 11 parowców, 3 żaglowce i 11 statków rybackich o ogólnej pojemności 25500 br. t. reg.

Pod datą zaś 19 bm., że na Atlantyku i w kanale angielskim wyniki wojny podwodnej wynoszą 16 parowców, 2 żaglowce i 1000 rybacką o pojemności ogólnej 44000 br. t. reg.

Cesarz rosyjski jako więzień narodu.

Dziennik sztokholmski «Svenska Dagbladet» otrzymał z Petersburga list opisujący smutny żywot więzionego ex-cesarza i jego familji.

W pałacu Aleksandrowskim, dawniej rezydencji w Carskim Siole mieszka obecnie, jako więzień narodu, cesarz Mikołaj z rodziną, odcięty od wszelkiej styczności ze światem zewnętrznym, nad czem czuwa troskliwie oddział wojska narodowego, strzegący pałacu. Rodzina cesarska zamieszkuje najwyższe położone pokoje rezydencji. Niektóre dzieci są jeszcze chore: Olga Mikołajewna ma zapalenie płuc a Aleksiej gorączkę, bronchit i nadwagę przed pewnym czasem przy wypadnięciu z łóżka rękę. Dziecko znajduje się przy matce, która podczas odwiedzin ojca usuwa się do dalszych pokoi pałacu, ponieważ minister spraw wewnętrznych zabronił jej widywać się z mężem. Cesarz Mikołaj ma do swej dyspozycji połowę całego mieszkania. Dał on słowo honoru, że nie będzie odwiedzał cesarzowej.

Życie na zamku rozpoczyna się względnie późno. Uwięzieni wstają między godziną 9—10. Rano piją herbatę, cesarz posyła po pisma żołnierza, któremu wręcza listę dzienników i pieniądze na ich kupienie. Około pierwszej podaje się śniadanie, zazwyczaj składające się z ziemniaków, jarzyn i leguminy. Po śniadaniu cesarz ubrany po wojskowemu, wychodzi na spacer w towarzystwie oficera ze straży. O ósmej wieczorem obiad, składający się z czterech dań. W poście, naprzekład menu stanowią następujące potrawy: zupa grzybowa z «pirogiem» kotlet kartoflany z sosem grzybowym, ryba smażona z gotowanymi ziemniakami i legumina.

Do obiadu podaje się pół butelki czerwonego wina, która często pozostaje na stole nie otwarta. Kuchnię prowadzi dawny kucharz. Cesarzewicz Aleksiej otrzymuje osobne jedzenie i ma prawo wyboru według upodobania; posiłek swój spożywa w łóżku.

Ostatni tydzień przed świętami Wielkiej Nocy pościła cała rodzina. W tym czasie chodziła do cerkwi dwa razy dziennie. Cesarz był i tutaj także oddzielony od swej żony. Cesarzowa przebywa długo na kolanach w gorącej modlitwie. Koło jedenastej w nocy podają herbatę, a o pierwszej cały pałac już śpi.

Czy sen więźniów jest spokojny? Trudno jest na to odpowiedzieć, lecz sądząc z okoliczności zewnętrznych, zdaje się, że tak. Cesarz zwraca się nieraz do swego otoczenia z zapytaniem, nie mającemi związku żadnego z wypadkami dnia. Robi on wrażenie człowieka zobojętniałego na wszystko i nie interesującego się niczem. Jest to może sztuczne, czy też wypływające z przyzwyczajenia panowania nad sobą, w każdym razie nie objawia ces. Mikołaj na zewnątrz żadnych niemal wzruszeń.

Aleksandra Teodorówna jest zamknięta w sobie. Jej rysy zimne, nieruchome, jej zamknięte usta czynią ją podobną do marmurowego posągu. Od chwili uwięzienia raz jeden tylko ujawniła cesarzowi silnie swe uczucia. Była to chwila rozstania się z najbliższą przyjaciółką, b. damą dworu, Anną Wyrubową, prowadzoną do więzienia. Wówczas to przez pięć minut wdychała i płakała. Anna Wyrubowa uspokajała ją, że wszystko to Bóg ku dobremu skieruje.

Znaczną część dnia spędza cesarzowa z córkami przy szyciu ubrań dla rannych. Tak skraca sobie dłużący się czas. Wysyłane przez uwięzionych wiadomości są ściśle kontrolowane przez oficera ze straży i komendanta. Prośby o wsparcie adresowane na imię więźniów nie są im doręczane, lecz odsyłane do instytucji dobroczynnych. Pewien obywatel prosił niedawno cesarza o 100,000 rub.; pisał on, że jest zrujnowany i nie widzi dla siebie innego wyjścia.

Dzieci są zawsze w towarzystwie matki, do której, jak widać, są bardzo przywiązane. Marynarz Derewenko nie opuszcza na chwilę cesarzowicza Aleksieja, przy którym jest oprócz niego nauczyciel Francuz. Cesarzowa jest obecnie w psychozie religijnej i odwraca się całkowicie od świata. Jej życie, zdaje się, wypełniają dziś dzieci i religja. Ma ona pod ręką bardzo obszerną literaturę religijną, a jej korespondencja z najbliższymi w ostatnich czasach nosi wybitnie religijny charakter.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Julji P.

Jutro: Dezyderego.

Pojutrze: Zuzanny.

Wschód słońca—o g. 3 m. 45.

Zachód słońca—o g. 8 m. 08.

Z WILNA.

— Wyplata zapomóg ro-dzinom rezerwistów nadal będzie się odbywała w wydziale III Zarządu nad biednymi Niemieckiego Naczelnika Miasta Wilna, Dominikańska ul. № 2, pokój № 143.

Zapomogi za miesiąc kwiecień 1917 r. będą wypłacane od 8—12 w południe i 4—7 wieczorem w następujące dni:

Dla 4 cyrkułu 24, 25 i 26 maja	
« 6 « 29 maja	
« 7 « 30 «	
« 8 « 31 maja i 1 czerwca	
« 1 « 2 czerwca	
« 5 « 4 i 5 «	
« 3 « 6 «	
« 2 « 7 «	

Rezerwistki, które nie otrzymają zapomogi w określonym wyżej terminie, powinny zgłosić się od 8-go do 10-go czerwca w godzinach kasowych. Po 10-tym czerwca zapomogi za kwiecień wypłacane nie będą.

— Polski Komitet Pań ponownie prosi o przysyłanie starych ubrań, wszelkich materiałów, franek, pokrowców i t. p. zdanych do przerobienia na ubrania, kołderki i bieliznę dla dzieci. Ofiary pieniężne na ten cel, chociażby najmniejsze, są również pożądane.

Ofiary wszelkie, pieniężne i w naturze przyjmowane będą w poniedziałki i w czwartki od g. 11—1 w Birrze Komitetu Pań—II Ś-to Jerski zant. № 4.

Podaje się do wiadomości, że pracownia pantofli ze słomy otwarta jest przy biurze Komitetu Pań. Osoby, poszukujące zarobku mogą się tam zgłaszać.

Walne zebranie członków Towarzystwa Współdzielczego „Fortuna”. W ubiegłą niedzielę, o g. 4 pp., w lokalu Tow. opieki nad dziećmi (M. Pohulanka 8), odbyło się doroczne walne zebranie członków Tow. wspóln. «Fortuna».

Na przewodniczącego zebrania jednogłośnie powołano p. Skirmunta, na sekretarza zaś p. Niemiro.

Ogólną działalność Tow. w roku sprawozdawczym zobrazował dokładnie p. A. Skarżyński, zaznaczając, że Tow. rozwija się doskonale pomimo trudnych warunków ekonomicznych doby obecnej.

Bilans Tow., sporządzony w dn. 1 stycznia r. b., wynosi 9,453 m. 24 f.

W roku sprawozdawczym osiągnięto czystego zysku—1,733 m. 78 f. Sumę powyższą walne zebranie członków uchwaliło podzielić w sposób następujący:

1) Przenaczyć 10% dywidendy—na udziały członków, co stanowić będzie 446 m. 20 f.

2) 2% superdywidendy od zakupu towarów w wysokości 213 m. 80 f. — przeznaczyć na głodnych m. Wilna, pozostawiając zarządowi Tow. prawo określenia sposobu racjonalnego zużytkowania tej sumy.

3) 10% zysku odliczyć do kapitału pasowego, co wynosi 173 m. 38 f.

4) Wypłacić zarządowi Tow. jednorazowe gratyfikacje: za prowadzenie operacji handlowych, 500 m., oraz buchalterowi Tow. wobec nawału pracy—75 m.

5) Odpisać na straty dług 3 członków Tow., w sumie 35 m. 38 f., którzy z rozmaitych powodów nie są w stanie uiścić się z należności.

6) Pozostałą sumę w wysokości 290 m. 2 f.—uchwalono dołączyć do kapitału rezerwowego.

Sprawozdanie kasowe za rok 1916, — oraz projekt podziału zysków zostały przez walne zebranie Tow. jednogłośnie przyjęte.

Preliminarz wydatków Tow. na r. 1917 w wysokości 8,500 m. zatwierdzono bez dyskusji.

Przyjęty został do wiadomości protokół Komisji rewizyjnej, stwierdzający zgodność rachunków z pozycjami ksiąg i poszczególnych dokumentów.

Zebranie pozatem udzieliło zarządowi Tow. szerokich pełnomocnictw w kierunku nabywania rozmaitego rodzaju towarów.

Nadmienić należy, że rozwój każdej instytucji zależy w głównej mierze od pracy zarządu.

To też zarządowi Tow., który w stosunkowo krótkim czasie wykazał, prócz wyjątkowej pracy, swą wielką umiejętność handlo-

wą, a w dużym stopniu przyczynił się do rozwoju i podniesienia sklepu współdzielczego «Fortuna»—należą się słowa uznania.

Na podkreślenie zasługuje również doskonale uformowany personel sklepowy, który wytworzył wprost grzeszczącą zysknie coraz większe zastępy kupujących.

Na zakończenie — dokonano wyborów. Do zarządu Tow. wybrani zostali: pp. Niemiro, Sawicki i Szukiewicz. Na kandydatów do zarządu wybrani: pp. Cichosz, Zdrojewski i Kaucz.

Komisja rewizyjna została ukonstytuowana w składzie następującym: pp. Tamaszewski, Małyszko, Szmidt i Turkuł.

Posiedzenie zamknięte o g. 6 wiecz.

— Kwartet „imienia Stanisława Moniuszki”. Powołany w zeszłym roku do życia przez hr. Ignacego Halka-Ledóchowskiego kwartet smyczkowy «imienia Stanisława Moniuszki» (Wanda Bohuszewiczówna, Antoni Kmieć, Mikołaj Salnicki i Franciszek Tchorz), zespół artystyczny, który w ubiegłym sezonie z tak wielkim powodzeniem dał w «Lutni» sześć koncertów kameralnych przy współdziałaniu pianistki Heleny Szyrmo-Kulickiej, cieszy się coraz większą popularnością.

Oto w ostatnim, № 20, wychodzącego w Berlinie tygodnika «Die Woche» (Tydzień) z d. 19 bm. znajdujemy podobizny twórcy koncertów kameralnych w Wilnie, hr. Halka-

Ledóchowskiego oraz powyżej wymienionych artystów, według zdjęć zakładu fotograficznego Brudnera w Wilnie.

Jak słyszeliśmy, hr. Halka-Ledóchowski, ulegając życzeniu wielu zwolenników muzyki kameralnej, ma zamiar zorganizować w ciągu lata kilka koncertów, z których pierwszy projektowany jest w połowie czerwca.

OFIARY.

złożone w administracji „Dziennika Wileńskiego”:

Na głodnych.

Skłodowski Jan z Rospień 20 mk., beżmiennie 10 mk.

Ku uczczeniu dnia imienia szanownej i nieustraszonej kierowniczkii «Domu Pracy», p. Heleny Sokółowskiej — pracownice haftu i szycia 4 m.

E. Bitnerowa 1 m.

Zamiast powinnowań w dniu imienia pani Julji Chelstowskiej — Żylińskie Helena i Martyna 4 m.

Na nędzę wyjątkową.

Kondratowiczowa Michałowa, właścicielka piekarni, 6 m.

Na ochronę Serca Jezusowego.

Sienkiewicz Ludwik 3 m.

Obwieszczenie.

Kwity tymczasowe na 5% pożyczkę i

4 1/2% asygnacje V-tej pożyczki wojennej mogą być wymieniane od dn.

21 maja b. r.

na ostateczne obligacje z kuponami.

Wymiana odbywa się w „Umtauschstelle für die Kriegsanleihen“ (Biuro zamiany pożyczek wojennych) Berlin W 8, Behrenstrasse 22. Ponadto aż do 15 listopada 1917 wszystkie zakłady bankowe Rzeszy z urządzeniem kasowym podejmują się bezpłatnie pośrednictwa w wymianie. Po tym terminie kwity tymczasowe mogą być wymieniane tylko bezpośrednio w Biurze wymiany pożyczek wojennych w Berlinie.

Kwity tymczasowe wnosić należy ze spisem, w którym uporządkowane będą one według sumy, a te, które wystawione są na jednakowe sumy, według numerów, do wymienionych biur podczas rannych godzin urzędowych. Dla 5% pożyczki państwowej i dla 4 1/2% asygnacji skarbowych sporządzać należy oddzielne spisy; odpowiednie formularze otrzymać można we wszystkich zakładach bankowych.

Firmy i kasy na podawanych przez nie kwitach tymczasowych z prawej strony u góry ponad numerem kwitu, postawić winny swój stempel firmowy.

Większa ilość kwitów tymczasowych na I, III i IV pożyczkę wojenną nie została jeszcze dotychczas wymieniona na obligacje ostateczne, z kuponami płatnymi już od 1 kwietnia 1915, 1 października 1916 i 2 stycznia b. r. Właściciele wzywa się, aby we własnym interesie te kwity tymczasowe możliwie szybko nadesłali w celu wymiany do Biura wymiany pożyczek wojennych, Berlin W 8, Behrenstrasse 22.

Berlin w maju 1917.

Dyrekcja Banku Rzeszy

Havenstein. v. Grimm.

Tania wyprzedaż w pracowni T-wa „Pomoc w pracy”

ul. Niemiecka Nr. 21, wejście z frontu.

Damskie bluzki, szlafroki, matinki, spódnice oraz całe suknie; dziecięce sukienki, fartuszki; bielizna damska, męska i dziecięca, jak również wielki wybór chustek do nosa, serwetek i innych ręcznych robót. Gorsety, paski i staniki.

Nowe modele. Doskonałe wykonanie. Wielki wybór. Ceny niskie. Prosimy o przekonanie się.

Obstalunki na ubrania męskie, garnitury i palta przyjmowane są w pracowni, ul. Sieroca № 19.

Pracy jakiegokolwiek na wsi poszukuje osoba młoda, energiczna, znająca dobrze krawieczyznę. Zauł. Benedyktyński 6—8, Korskakówna.

Prosi o pracę. Przyjmuje do roboty suknie, wierzchnie ubranie, bieliznę i wszelkie przeróbki i czyszczenia. Trocka 11—16, M. Zejmo.

Sprzedam:

otomanę, dwa fotele, biurko, prasę do kopjowania, Kodak aparat, Voltaiere'a, Mohiere'a. Zawalna 22—2, Karczewski. 140

NA bardzo przystępnych warunkach poszukuje miejsca na wsi osoba inteligentna, posiadająca doskonałe świadectwa, wszechstronną znajomość gospodarstwa, kuchni, szycia, może opiekować się dziećmi. Zgłaszać się proszę do Administracji «Dz. Wileńskiego» od g. 10 do 4. Arciszewska.

Sprzedaję

bluzki, kostiumy, kapelusze i buciki. Od g. 2—4, oprócz dni świątecznych. Nadbrzeźna № 6, Dussel.

Wypłata wygranej zagwarantowana przez państwo.

Ciągnięcie nieodwołalnie 7 i 9 czerwca.

Zapowiedź szczęścia.

Podczas rozpoczynającej się wkrótce 349 Hamburgskiej loterii państwowej może każdy przy pomocy niedużego nakładu pieniędzy dojść do dobrobytu. 56,020 z pomiędzy 100,000 losów, podlegających ciągnięciu, a więc więcej niż połowa napewno wygra.

W najszczęśliwszym wypadku można nawet na jeden jedyny los wygrać

MILJON MAREK, względnie

Mk. 900,000	Mk. 850,000
„ 890,000	„ 840,000
„ 880,000	„ 830,000
„ 870,000	„ 820,000
„ 860,000	„ 810,000

Loterja zawiera specjalnie główne wygrane i premje, 500,000, 300,000, 200,000, 100,000 m., jak również wielką liczbę wygranych po 90,000, 80,000, 70,000, 60,000, 50,000, 40,000, 30,000, 20,000 mk. etc.

Ogólna suma wygranych, która zostanie wylosowana w ciągu 7 ciągnięć loterii, sięga liczby

Trzynastu milionów 731,000 marek.

Cena urzędowa oryginalnego losu na pierwsze ciągnięcie wynosi tylko

1,25 mk.
za 1/8 l.

2,50 mk.
za 1/4 l.

5 mk. za 1/2 losu, 10 mk. za 1/1 l.

Wobec tak małego wydatku, proponowanych zaś niezwykle pomyślnych widoków wygranej, każdy winien zapewnić sobie udział przez natychmiastowe wysłanie należności przekazem pocztowym. Żądana część losu może być oznaczona na kuponie przekazu pocztowego. Opłaty można uiszczać również listownie w niemieckich pieniądzach papierowych.

Dokładny wykaz wygranych oraz program następných ciągnięć jest widoczny z urzędowego planu, który będzie załączony do każdego obstalowanego losu, na życzenie zaś może być wysłany i przedtem gratis. Urzędowa lista losowania zostanie rozesłana natychmiast po ciągnięciu. **Natychmiastowa wypłata wygranych pieniędzy zagwarantowana przez państwo Hamburg.**

Kto chce przyjąć udział w zbliżającym się ciągnięciu, winien propozycję co do tego niezwłocznie, najpóźniej do 6 czerwca wysłać do

Aug. Klein, koncesjonowanej przez państwo głównej kolektki loterii,
HAMBURG 36, Büschstr. 7 G.

Poszukuję 154 jednego lub dwóch pokoi dobrze umeblowanych, niedaleko dworca kolejowego. Oferty w redakcji «Dziennika Wileńskiego», Kagan.

Króliki do sprzedania, rasowe. Dowiedzieć się: Zauł. 1-szy Ś to Jerski № 3—11, między g. 3—4 codziennie. Jankowska. 156

Do roboty nocnej w drukarni potrzebny jest człowiek w sile wieku, umiejący czytać i pisać. Bez rekomendacji nie zgłaszać się. Ul. Dominikańska № 4, Administracja «Dziennika Wil.», od g. 2—3.

Ważne dla dam! Wyprzedzę demi sezonowych i letnich kapeluszy; przetwarzanie takich tanio i praktycznie prywatnie u Zalewskiej. Ul. Gubernatorska 5 m. 27, od godz. 9—1 rano i 3—5 po południu oprócz niedziel i świąt. 153

Do wynajęcia

jeden lub dwa pokoje z elektrycznym oświetleniem, mogą być umeblowane. Ul. Wileńska № 28, wiadomość u stróża. Malinowski. 159

Organista z dużą praktyką, przez kilkanaście lat pełnił obowiązki organisty przy kazańskim kościele, z b. dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca organisty na wsi, za utrzymanie. Pol. T-wo P-my Of. Wojny, P. Wilczyński. 87

Introligator K. Aleksander drowicz, Tatarska II, przyjmuje roboty w szerszym zakresie fachu wchodząca.

Tłumaczenia z polskiego na niemiecki i odwrotnie, oraz pisanie podań w języku niemieckim do wszelkich urzędów załatwia Józefa Żebrowska, Kankaska 14—1.